

# Jolanta Obst

---

## Uczeń aktywny i pozytywnie zmotywowany – atrakcyjne metody nauczania języków obcych

---

Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy nr 1, 177-183

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## UCZEŃ AKTYWNY I POZYTYWNE ZMOTYWOWANY - ATRAKCYJNE METODY NAUCZANIA JĘZYKÓW OBCYCH

JOLANTA OBST

*Szkoła Podstawowa Nr 4, Chełm*

Nauczanie języka angielskiego w szkole podstawowej wymaga od nauczyciela pomysłowości i zaangażowania. Zadaniem nauczyciela jest przede wszystkim zminimalizowanie stresu związanego z faktem, że jest to język obcy i wiele omawianych na nim zagadnień nie ma odniesienia do języka polskiego. Uczeń, który nagle znajdzie się w środowisku zupełnie dla niego obcym, może poczuć się co najmniej niepewnie. Jako nauczyciel muszę więc tak zorganizować pracę na moich lekcjach, aby uniknąć stresu i dodatkowo nie zniechęcić ucznia do tego jakże ważnego przedmiotu. Pierwszy poważny kontakt z językiem obcym wpływa na postrzeganie tego przedmiotu w przyszłości, dlatego jako nauczyciel odpowiadam za pozytywne nastawienie ucznia do zdobywania sprawności językowych. Ważne jest, żeby właśnie w tym momencie uświadomić uczniom, że podstawowym celem w zdobywaniu umiejętności językowych jest **komunikacja**. Fakt, że jedni z nas są bardziej lub mniej **komunikatywni**, jest zjawiskiem naturalnym i nie wpływa zasadniczo na sukcesy w języku obcym. Naszym zadaniem w tym momencie jest przekonanie ucznia, że jedni po prostu łatwiej zdobywają potrzebne im umiejętności, a inni dopiero po pewnym czasie odniosą sukces. Każdy uczeń to indywidualna jednostka, uczy się w innym tempie, reaguje na inne bodźce, ale łączy go entuzjazm i otwarcie na nową wiedzę. Stąd skupienie, determinacja i upór to niezbędne cechy każdego ucznia. Należy również docenić jego pozytywne nastawienie do przedmiotu i nauczyciela oraz entuzjazm związany ze zdobywaniem wiedzy. Entuzjazm pojawi się wówczas, gdy uczeń zauważy, że nauka języka wcale nie musi być nudna. Obecnie dostępnych jest wiele materiałów, które w atrakcyjny sposób i jakby przy okazji rozwijają umiejętności językowe. Możemy więc czytać interesujące nas fragmenty tekstów, wchodzić na różne blogi, czytać komentarze na youtube, słuchać dobrej muzyki i rozwijać umiejętności związane ze słuchaniem, wprowadzać nowe słownictwo a nawet konstrukcje gramatyczne. Warto również wykorzystać na lekcji fragmenty filmów z ulubionymi aktorami, zwiastuny nowości filmowych, wywiady, krótkie

reklamy czy fragmenty audiobook'ów. Nauczanie multimedialne w oparciu o zasoby Internetu nie jest zbyt czasochłonne, wymaga jedynie pewnej otwartości ze strony nauczyciela na to, czym uczniowie się interesują w danym momencie. Szukając czegoś interesującego dla uczniów, musimy znaleźć się jakby na ich miejscu. Nie zawsze to co nam wydaje się ciekawe, jest również zajmujące dla ucznia. Jest to naturalne zjawisko, gdyż mamy w tym przypadku do czynienia choćby z różnicą pokoleń. „Generation gap” w znacznym stopniu utrudnia pracę w tym zakresie. Z tego powodu należy więc od czasu do czasu przygotowywać dla uczniów ankiety, najlepiej anonimowe, związane z ich upodobaniami w różnych dziedzinach.

Materiały multimedialne można tworzyć samodzielnie, co jest niestety pracochłonne. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że są to materiały przyjazne dla lasów, osłodzi nam to godziny żmudnej pracy. Materiał multimedialny nie wymaga przecież dużej ilości kopii ksero, więc będziemy również w tym momencie proekologiczni. Zaletą tego typu materiałów jest również to, że w trakcie lekcji możemy skupić większą uwagę na uczniu. Podczas prezentacji mamy czas na swobodne obserwowanie jak uczeń reaguje, czy to co przygotowaliśmy jest interesujące i czy osiągnęliśmy założone wcześniej cele.

Poniżej zostały przedstawione moje pomysły na uatrakcyjnienie procesu nauczania. Celem zasadniczym dla mnie pozostaje:

- a) uczyć tak, aby uczeń prawie nie zauważył, że właśnie zdobywa nowe umiejętności, jest to dość trudne, ale od czasu do czasu udaje mi się zrealizować to założenie
- b) zaskakiwać interesującymi materiałami, wówczas z przyjemnością można obserwować uczniów, którym trudno jest przyznać, że nauczyciel znalazł coś, co ich zainteresowało. Uczniowie z góry zakładają, że to co edukuje, musi być nudne.

#### PRZYKŁADY DOBRZYCH PRAKTYK W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4 W CHELMIE

1. Cykliczna impreza dla rodziców **KIDS SHOW**, podczas której dzieci prezentują swoje możliwości językowe. Składa się ona w całości z tekstów i piosenek w języku obcym. Przedstawienie to służy później jako materiał wykorzystywany na lekcjach języka angielskiego. Z przedstawienia nagrywane są krótkie filmiki a materiał ten staje się następnie pomocą dydaktyczną na lekcji języka. Uczniowie pozytywnie reagują na tego typu pomoc, przygotowaną przez rówieśników. Pozwala to pokonać barierę związaną z mówieniem w języku obcym i rozumieniem tekstów obcojęzycznych. Motywuje pozytywnie do nauki: jeśli mój rówieśnik mówi i rozumie, więc ja również mogę odnieść sukces. Przykład takiego materiału to przedstawienie pt ‘ The Halloween Haters’: część 1 oraz część 2. Dodatkową zaletą tego typu materiału jest to, że uczniowie mogą również dokonać samooceny, sprawdzić jak są postrzegani w gronie

najbliższych kolegów i koleżanek. Rodzice zaś na bieżąco mogą śledzić postępy swoich dzieci .

2. Nakręcanie krótkich filmów, w których dzieci prezentują scenki językowe. Skupia to uwagę dzieci i powoduje większe zainteresowanie tematem w związku z tym, że „aktorzy” to koledzy szkolni. Pomocny może być w tym przypadku prosty program np. Corel Video Studio Pro X3 lub X4. Dzieci bardzo chętnie wcielają się w rolę aktorów, a koledzy szkolni oceniając ich pracę podczas zajęć językowych, pozytywnie się motywują i najczęściej zgłaszają chęć uczestnictwa w następnych nagraniach. Struktury językowe i nowe słownictwo łatwiej w ten sposób wchodzi do głowy. Przykładem tego typu materiału może być krótki filmik, nakręcony na konkurs ogólnopolski, organizowany przez wydawnictwo Pearson Longman PL „**Tongue in cheek**”. Moi uczniowie w konkursie tym zdobyli nagrodę główną.

Celem konkursu było zaprezentowanie w zabawny sposób dowolnego wyrażenia idiomatycznego z języka angielskiego. Uczniowie wybrali: „It’s raining cats and dogs”. Film ten został również doceniony przez uczniów. Prezentowany był jako pomoc dydaktyczna na zajęciach z języka. Z pewnością każdy z nich zapamiętał, że wyrażenie to oznacza „Leje jak z cebra”. Dodatkowo przy tej okazji uczniowie rozumieją, że korzystanie z translatora nie zawsze przynosi oczekiwane efekty, a o znaczeniu wyrazów decyduje też kontekst.

3. Prezentacje audio w wykonaniu uczniów, pomocne programy: Corel Video Pro X 4, Goldwave i Multique- to dobry sposób na nowe słownictwo, nazwy dni tygodnia lub miesiący, określanie godzin w języku angielskim. Moim pomysłem na uporanie się z określaniem godzin było nagranie mp3, w którym uczniowie określają godziny. W momencie gdy kilku uczniów wymówi zdanie ‘twenty to one’ lub ‘half past ten’ utrwali im się dana konstrukcja jako przykład. Dodatkowym zadaniem może też być odgadnięcie, który uczeń w danym momencie mówi i zwykle jest to najzabawniejsza część tego ćwiczenia. Uczniowie pozbywają się w ten sposób nieśmiałości i łatwiej integrują w klasie. Mp3: What’s the time .
4. Ankiety, w których uczniowie określają swoje upodobania muzyczne i ulubione filmy. Na tej podstawie opracowuję materiał dodatkowy, wykorzystywany na lekcji . Biorąc pod uwagę tematykę interesującą uczniów w danej klasie, z łatwością można znaleźć materiały, które rozwijają zainteresowania językowe. Ponadto uczniowie mogą przygotowywać pomoce do ćwiczeń w słuchaniu, dla całej klasy. Robią to bardzo chętnie, chociaż przygotowując tekst piosenki do słuchania, muszą przestrzegać pewnych zasad: słownictwo do wpisania w lukach musi być znane z lekcji języka angielskiego i w tekście nie mogą pojawiać się wyrażenia wulgarne. Taki sposób przygotowania pomocy angażuje prawie wszystkich uczniów, bo każdy z nich chce się podzielić swoimi

pomysłami. Przygotowany w ten sposób tekst, jest wcześniej sprawdzany przez nauczyciela. Nauczyciel ma też możliwość zaobserwowania, jak uczniowie oceniają swoje możliwości językowe i możliwości swoich rówieśników. Przykładem tego typu ćwiczeń jest wykorzystanie piosenki pt „The Truth” zespołu Claas- P. Jambor z Berlina. Wokalista zgodził się na wykorzystanie swojego utworu w celach edukacyjnych. Piosenka ta znakomicie nadaje się do ćwiczenia konstrukcji pytań w czasie Past Simple. Wykorzystywana była przeze mnie już kilkakrotnie i za każdym razem uczniowie stwierdzali że ‘*Did I...*’ zapamiętują chyba do końca życia.

5. Współpraca z wokalistami anglojęzycznymi poprzez znane portale typu Myspace, Facebook, YouTube. Artyści chętnie udzielają zgody na wykorzystanie ich piosenek podczas zajęć językowych, do ćwiczeń w słuchaniu. Zdarza się, że przesyłają wersje instrumentalne swoich utworów. Chętnie też oceniają pracę uczniów, gdy np. nagrana piosenka w wykonaniu dzieci zostanie zamieszczona w portalu YouTube (wymagane są zgody na wykorzystanie wizerunku lub ścieżki dźwiękowej). Artyści zostawiają wówczas komentarze, co dodatkowo mobilizuje uczniów do zdobywania wiedzy językowej. Przykładem może być piosenka w wykonaniu mojej uczennicy Gabrysi pt „Real Love”.

Piosenka ta doczekała się oceny od wokalisty i członków zespołu The Mending Seed ze Stanów Zjednoczonych. Z zespołem tym już wcześniej współpracowałam, w związku z ogłoszonym przez nich konkursem internetowym, w którym udział wzięli nasi uczniowie. Wersje instrumentalną do tej piosenki otrzymałam bezpośrednio od zespołu, co potwierdza, że artyści są otwarci na tego typu przedsięwzięcia.

6. Wykorzystywanie materiałów dostępnych w sieci, np. programy A.L.I.C.E., które umożliwiają konwersacje z komputerem. Pomocne mogą też okazać się strony: Scholastic, ToolsforEducators, Anglomaniacy. Strony te są sprawdzonym źródłem na nowe pomysły, które uatrakcyjniają lekcje języków obcych. Często wykorzystuję również lekcje „żywego języka”, przygotowane przez real-english.com. Uczniowie chętnie śpiewają i słuchają utworów anglojęzycznych, dlatego też najczęściej korzystam z zasobów sklepu internetowego Karaoke-Version.com, gdzie mogę znaleźć wiele profesjonalnie nagranych wersji instrumentalnych. Innymi przyjaznymi źródłami są Cdbaby oraz Emusic, gdzie legalnie można nabyć różne utwory muzyczne lub audiobooki.

Wypróbowanym sposobem na opanowanie nazw dni tygodnia jest utwór Aura Dione: „I will love you Monday”. Ten utwór pozwala na proste sprawdzenie sprawności słuchania. Wystarczy umówić się z uczniami, że zamiast pełnych nazw dni tygodnia wpisujemy numerki od 1-7, każdy z nich to określony dzień. Podczas słuchania wpisujemy tylko numer, więc sprawdzenie efektów tego ćwiczenia zajmie nam chwilę.

Inny przykład to *The Might Be Giants: Seven days of the week*. Zabawne video, w którym w roli głównej wystąpił leniwy chłopiec.

Piosenki te zawsze podobają się uczniom. W oparciu o nie można przygotować tekst z lukami do słuchania. Nauka na pamięć może być w dużym stopniu mniej wyczerpująca, jeśli będzie podana w odpowiedniej formie.

7. Przygotowywanie ciekawych prezentacji, pod kątem realizowanych w danym momencie treści. W sieci dostępnych jest wiele darmowych materiałów video, w których prezentowany jest ‘żywy’ język angielski. Dodatkowo można włączyć materiały zarejestrowane w szkole, np. fragmenty lekcji, gdy wprowadzane jest słownictwo dotyczące przyborów szkolnych lub przedmiotów szkolnych. Przygotowana przeze mnie prezentacja jest niestety czasochłonna, ale po przeprowadzonych zajęciach stwierdzam, że wysiłek przyniósł oczekiwane przeze mnie rezultaty. Tym razem do prezentacji postanowiłam wykorzystać fragmenty naszych szkolnych lekcji i na tej podstawie wprowadzić nazwy przedmiotów szkolnych. Uczniowie mogli więc obserwować siebie i swoich kolegów podczas normalnych zajęć szkolnych, rozpoznawać klasy szkolne, gazetki i na tej podstawie przyswajać sobie nowe słownictwo: *School subjects*.

W sieci można znaleźć wiele darmowych materiałów, jedyna trudność polega na tym, że należy je dostosować do naszych potrzeb, wybrać to, co nas interesuje, odpowiednio skrócić. Jak to zrobić? Po pierwsze, pomocny program to darmowy real player, programy do konwertowania, np.: *Free FLV to AVI MPEG WMV converter*- ten niestety płatny. Następnie *Corel Video Studio Pro X3* lub 4, za który też należy zapłacić. Można wtedy dowolnie składać nasze prezentacje, pamiętając o prawach autorskich. W nauczaniu języka angielskiego szczególnie pomocne okazały się dla mnie **pronunciation tips**, przygotowane przez dr Alice Bellam. Jest ona autorem krótkich mp4 do każdego dźwięku fonetycznego, materiał dostępny na stronie [BBC.co.uk](http://BBC.co.uk). Zwykle staram się wzbogacić ten wspaniały materiał przez fragmenty, które sama znajdę i dostosuję do własnych potrzeb, np. po omówieniu dźwięku / η/ moi uczniowie otrzymali ‘komplement’ od znanego aktora. Ich zadaniem było powtórzenie tej frazy dokładnie tak samo. Uczniowie otrzymali w ten sposób szansę na dodatkowe przećwiczenie wymowy, mogli obserwować, jak wygląda mimika twarzy podczas wymawiania tego dźwięku.

8. Na zakończenie praca z uczniem dyslektycznym. Jest to niełatwe zadanie, które stawia przed nami wiele wyzwań. Uczeń z dysleksją wymaga od nas wiele dodatkowej pracy, jednak i w tym przypadku środki multimedialne ułatwiają nam zadanie. W momencie gdy weźmiemy pod uwagę wszystkie deficyty, które taki uczeń otrzymał w pakiecie praca

okaże się łatwiejsza. Obraz i dźwięk to nasi sprzymierzeńcy, gdy dziecko nie lubi czytać, zaproponujemy mu tekst i mp3 do słuchania. Uczeń może śledzić tekst wzrokiem i odpowiednio kojarzyć wymowę. Co zrobić z nauką słownictwa oprócz oczywistego faktu, że należy dzielić naukę na mniejsze partie? Na lekcji języka angielskiego stosuję dobrze znane mapy myśli. Układamy słownictwo według określonego klucza, robimy rysunki i wykresy. W przypadku moich uczniów sprawdziły się też krzyżówki przestrzenne, wykonywane ręcznie. W jakim celu one powstają? Zadałam to pytanie dzieciom i uzyskałam całkiem logiczną odpowiedź: „**Po to, żebyśmy dłużej przyglądali się słówkom. Zanim ułożymy krzyżówkę musimy pomyśleć które literki, w którym momencie pasują**”. Wszyscy uczniowie bardzo chętnie wykonują takie zadanie tym bardziej, że nawet słaby uczeń bez deficytów, może otrzymać dobrą ocenę a to pozytywnie nastawi go do przedmiotu. W nauce słownictwa pomagają też nowoczesne środki komunikacji, możemy przecież ćwiczyć pisownię korzystając, np. z „gadu- gadu” lub wysyłać e-maile. Dyslektyk z pewnością będzie zainteresowany muzyką, słuchajmy jak najwięcej i ukierunkowujemy ucznia na poszczególne elementy tekstu. Uczniowie chętnie rozmawiają o swoich upodobaniach muzycznych i wbrew pozorom ich gusta muzyczne wcale nie preferują hip-hopu, rapu czy techno. Moi uczniowie słuchają różnej muzyki i doskonale wiedzą, który utwór spełnia moje wymagania. Wymagania te nie dotyczą gatunku muzyki, zanim cokolwiek posłuchamy dogłębnie analizuję tekst, sprawdzam jakie konstrukcje w nim występują i czy słownictwo jest związane z tym, co aktualnie przerabiamy w podręcznikach. Zdarzyło się kilkakrotnie, że zupełnie zaskoczyłam swoich uczniów, dając im, np. piosenkę *Eminem : Not afraid*. Uczniowie spodziewali się, że usłyszą niezbyt cenzuralne słownictwo a tu niespodzianka, zostawiłam tylko refren, w którym wystąpiła konstrukcja „I'm not afraid”.

Innym przykładem jest tekst Rihannah: *California king bed*. Tekst ten również należy lekko ocenzurować, ale fantastycznie sprawdza się, gdy chcemy utrwalić słownictwo związane z częściami ciała. Na podstawie tej piosenki przygotowałam ćwiczenie w słuchaniu, wcześniej powtórzyliśmy słownictwo. Efekty zaskoczyły mnie zupełnie, nawet słabsi uczniowie i uczniowie dyslektyczni mieli szansę odnieść sukces. Mój sposób na pracę z dyslektykami: dużo słuchajmy, śpiewajmy, bawmy się w skojarzenia, czasem lepiej zapytać o słówko niż prosić o zapis słowny. Na sprawdzianie dajmy uczniom tzw. bank wyrazów, w którym umieścimy potrzebne i zbędne słownictwo. Uczeń, który po prostu nie przygotował się nie skorzysta z tej pomocy, ten, który się uczył z łatwością odnajdzie potrzebne słowo. Dysleksja nie dyskwalifikuje ucznia, on też może odnaleźć się w gąszczu nowych słówek i nieznanym mu wcześniej konstrukcji gramatycznych.

Wyżej wymienione przykłady dobrych praktyk szkolnych pozwalają w pełni wykorzystać dostępne multimedialne pomoce dydaktyczne. Oprócz podręcznika mamy przecież wiele różnych możliwości: filmy, kreskówki, gotowe prezentacje. Umożliwiają one nauczanie niekonwencjonalne, jednak wymagają pewnego otwarcia na nowe trendy i wycucia, co w danym momencie jest „na topie”. Najlepszym sposobem w przypadku języka jest czytanie blogów, twittera lub komentarzy na youtube co da nam obraz tego, czym dzisiaj interesuje się młody człowiek. „Na topie” jest obecnie być ekologicznym. Poprzez użycie środków multimedialnych przyczyniamy się do ochrony naszych lasów, bo mniej ksero, to mniej ściętych drzew. Być może nie zawsze uda się nam odgadnąć, jaki materiał w danej klasie jest interesujący. Gdy mamy wątpliwości, warto wtedy dzieciom zadać pytanie: Czego brakowało na lekcji? Jeśli usłyszymy „cukierków”- możemy spać spokojnie.